

Odszedł Leszek Witkowski

Z ogromnym smutkiem zawiadamiamy o śmierci naszego Przyjaciela, Leszka Witkowskiego. Odszedł w niedzielę 21 stycznia.

Przez 14 lat – od 2009 roku – związany był ze sceną naszego Teatru jako członek zespołu technicznego. Pracował przy realizacji ponad 20 premier, m.in. *Polonu i Radu*, *Robinsona*, *Piotrusia Pana*, *Ballad i romansów*, baśni *O królewnie Wenecji*, *Dalekiej podróży Andersena*. Miał za sobą setki prób i spektakli.

Niejednokrotnie pojawiał się również na scenie jako statysta, jak np. w roli jednego z górników w *Łysku z pokładu Idy* w reż. Konrada Dworakowskiego czy Robotnika w przedstawieniu *Babcia na jabłoni* w reż. Arkadiusza Klucznika.

W czerwcu obchodziłby jubileusz 45-lecia pracy, później planował odpocząć na emeryturze... Miał 65 lat.

Trudno uwierzyć, że już nigdy się nie spotkamy. Będzie nam bardzo brakowało Leszka spokoju, życzliwości i ciepła.

Jesteśmy całym sercem z Jego Najbliższymi, składając wyrazy głębokiego współczucia i żalu.

